

**Uchwała z dnia 29 lipca 2003 r.**

**III PZP 10/03**

Przewodniczący SSN Józef Iwulski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Andrzej Kijowski, Jadwiga Skibińska-Adamowicz.

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Prokuratury Krajowej Jana Szewczyka, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 lipca 2003 r. sprawy z powództwa Aleksandra R. przeciwko B. Fabrykom Mebli Spółce Akcyjnej o uznanie wypowiedzenia zmieniającego za bezskuteczne, na skutek zagadnienia prawnego przekazanego postanowieniem Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie z dnia 12 czerwca 2003 r. [...]

„Czy do pisma procesowego uzupełniającego brak apelacji, poprzez oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 368 § 2 kpc), stosuje się przepis art. 130 § 1 i 2 kpc ?”

p o d j ą ł uchwałę:

**Do niepodpisanego pisma wskazującego wartość przedmiotu zaskarżenia na wezwanie o uzupełnienie braków apelacji nie stosuje się art. 130 § 1 i 2 k.p.c.**

**U z a s a d n i e n i e**

Postanowieniem z dnia 12 czerwca 2003 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie w sprawie z powództwa Aleksandra R. przeciwko B. Fabrykom Mebli spółce akcyjnej z siedzibą w B.P. o uznanie wypowiedzenia zmieniającego za bezskuteczne, przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia rozpatrywane zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości. Wątpliwość wyłoniła się w toku rozpoznawania zażalenia na postanowienie Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Białej Podlaskiej z dnia 17 marca 2003 r., którym odrzucono apelację strony pozwanej. Zarządzeniem z dnia 27 lutego 2003 r. pełnomocnik strony pozwa-

nej został wezwany do uzupełnienia w terminie 7 dni braku apelacji wniesionej w dniu 25 lutego 2003 r. przez oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 368 § 2 k.p.c.) pod rygorem jej odrzucenia. Wezwanie zostało doręczone pełnomocnikowi skarżącego w dniu 3 marca 2003 r. W piśmie procesowym, nadanym pocztą w dniu 7 marca 2003 r., pełnomocnik skarżącego oznaczył wartość przedmiotu sporu na kwotę 24.703,60 zł. Pismo to zawierało oznaczenie sygnatury akt sprawy, zostało opieczątowane pieczęcią "Kancelaria Prawnicza Andrzej B. radca prawny" oraz w miejscu przeznaczonym na podpis opatrzone drukowanym tekstem o treści "Andrzej B. radca prawny". Na piśmie brak jest oryginalnego, odręcznego podpisu pełnomocnika pozwanego. Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej odrzucił apelację pozwanego. W uzasadnieniu postanowienia Sąd pierwszej instancji stwierdził, że pozwany w określonym terminie nie usunął skutecznie braku apelacji, co z mocy art. 370 k.p.c. uzasadnia jej odrzucenie. Sąd Rejonowy wskazał, że brak podpisu jest brakiem formalnym w rozumieniu art. 126 k.p.c., który podlega usunięciu. Skoro jednak pismo miało na celu usunięcie braków formalnych apelacji, to "niezasadnym byłoby powtórne wdrażanie tej samej procedury, albowiem ocena zaistniałej sytuacji musi już skutkować odrzuceniem lub nadaniem dalszego biegu tejże apelacji". Sąd Rejonowy zaznaczył także, iż odrzucenie apelacji jest tym bardziej zasadne, że od profesjonalnego pełnomocnika można wymagać większej dbałości o wymogi formalne korespondencji składanej do Sądu.

Sąd Okręgowy, rozpatrując zażalenie strony pozwanej, podniósł, że w myśl art. 130 § 1 k.p.c., jeżeli pismo procesowe nie może otrzymać prawidłowego biegu wskutek niezachowania warunków formalnych, przewodniczący wzywa stronę, pod rygorem zwrócenia pisma, do poprawienia lub uzupełnienia go w terminie tygodniowym. Zgodnie zaś z art. 130 § 2 k.p.c., po bezskutecznym upływie terminu przewodniczący zwraca pismo stronie, a pismo zwrócone nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z jego wniesieniem do sądu. Niewątpliwie przepis ten dotyczy wszelkich pism procesowych i może się wydawać, że powinien mieć również zastosowanie do pisma uzupełniającego braki apelacji. Tak więc w razie stwierdzenia przez przewodniczącego wydziału, że pismo, którym skarżący zamierza uzupełnić brak formalny apelacji, nie może otrzymać prawidłowego biegu wskutek niezachowania warunków formalnych pisma (np. brak podpisu), to powinien wezwać stronę do jego poprawienia lub uzupełnienia (art. 130 § 1 k.p.c.). Dopiero zaś po bezskutecznym upływie tygodniowego terminu przewodniczący powinien zwrócić pismo (art. 130

§ 2 k.p.c.), co w konsekwencji spowoduje również odrzucenie apelacji (art. 370 k.p.c.). Zdaniem Sądu Okręgowego pogląd ten nie jest jednak oczywisty, gdyż systemowa wykładnia art. 370 i art. 130 k.p.c. pozwala na przyjęcie odmiennego stanowiska. Zgodnie z art. 370 k.p.c. sąd pierwszej instancji odrzuci na posiedzeniu niejawnym apelację wniesioną po upływie przepisanego terminu lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie. Niewątpliwie sąd (przewodniczący wydziału) wyznacza skarżącemu (pełnomocnikowi) termin do uzupełnienia braków apelacji. Można więc przyjąć, że skoro pismo, którym strona zamierzała uzupełnić brak apelacji, dotknięte jest brakiem formalnym tego rodzaju, iż pismo nie może otrzymać dalszego biegu, to taki stan rzeczy jest równoznaczny z nieuzupełnieniem przez stronę braków apelacji. W tej sytuacji sąd powinien odrzucić apelację, bez ponownego wzywania skarżącego do dalszych czynności procesowych zmierzających do uzupełnienia braków pisma i apelacji. Przyjęcie odmiennego poglądu, że sąd (przewodniczący wydziału) wobec stwierdzenia braku pisma uzupełniającego braki formalne apelacji, uniemożliwiającego nadanie temu pismu dalszego biegu, powinien wezwać skarżącego do jego uzupełnienia, ma taki skutek, iż działanie lub raczej zaniechanie strony (w szczególności zamierzone) w istocie przedłuża ustawowy termin do wniesienia apelacji. Niewątpliwie taki stan rzeczy nie może być zaaprobowany. Termin do wniesienia apelacji jest terminem ustawowym, zaś termin do uzupełnienia braków apelacji jest wyznaczany przez sąd. Na bieg i długość powyższych terminów strony nie powinny mieć żadnego wpływu. Sąd Okręgowy zauważył, że taki kierunek wykładni wyrażony został w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2002 r., II CZ 169/01 (LEX nr 54378), które jednak dotyczyło innego zagadnienia prawnego i wprost nie wyjaśnia rozważanej wątpliwości. Zdaniem Sądu Okręgowego, w razie stwierdzenia braków formalnych apelacji, przewodniczący powinien wezwać skarżącego do ich uzupełnienia w wyznaczonym terminie, pod rygorem odrzucenia apelacji, przy czym jedynie należyte wykonanie tego zarządzenia powinno otworzyć drogę do nadania apelacji dalszego biegu. Argumentem za przyjęciem takiego poglądu jest także to, że pismo mające na celu uzupełnienie braków apelacji nie jest pismem dotyczącym czegokolwiek innego jak apelacji, stanowi jej uzupełnienie i określa jej treść, stając się częścią apelacji. Tym samym nie ma uzasadnionych podstaw, by do pisma uzupełniającego braki apelacji stosować art. 130 § 1 i 2 k.p.c., skoro strona już wezwana do jej uzupełnienia, w wyznaczonym terminie tego nie uczyniła.

Prokurator wniósł o udzielenie odpowiedzi przeczącej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2002 r., II CZ 169/01 (powołane przez Sąd Okręgowy) dotyczy kasacji i jego teza stanowi, że charakter wymagania, określanego jako kreatywne, tzn. nadające pismu procesowemu właściwości kasacji, wyklucza zastosowanie trybu usuwania braków formalnych przewidzianego w art. 130 § 1 k.p.c. W przeciwnym razie bowiem, ustawowy termin do jej wniesienia byłby przedłużany przez stronę. Teza ta jest oczywiście trafna, zwłaszcza w odniesieniu do wskazania podstaw kasacji i ich uzasadnienia. Wykładnia ta nie może być jednak odniesiona do apelacji ze względu na różnice, jakie występują w konstrukcji tych środków odwoławczych. Zostało to w orzecznictwie przedstawione w szczególności w uzasadnieniu uchwały z dnia 17 marca 1998 r., III ZP 1/98 (OSNAPiUS 1998 r. nr 16, poz. 483), według której brak przytoczenia w apelacji zarzutów i ich uzasadnienia jest brakiem formalnym, który może zostać uzupełniony w trybie przewidzianym w art. 130 k.p.c. Dlatego też nie może być uznany za trafny argument, że w wyniku uzupełniania braków apelacji przedłużany byłby termin do jej wniesienia.

Na wstępie należy rozważyć problem, czy w ogóle wezwanie do uzupełnienia apelacji przez określenie wartości przedmiotu zaskarżenia było niezbędne dla nadania jej biegu. W utrwalonym orzecznictwie przyjmuje się bowiem, że rozpoznając zażalenie na odrzucenie apelacji, sąd drugiej instancji powinien zbadać nie tylko to, czy strona wykonała wezwanie do uzupełnienia braków apelacji, lecz także to, czy wezwanie to było uzasadnione (por. orzeczenie SN z dnia 21 lutego 1961 r., 2 CZ 14/61, OSN 1962 r. z. 4, poz. 133; postanowienie SN z dnia 6 listopada 1972 r., III CRN 256/72, OSPiKA 1973 r. z. 4, poz. 84; orzeczenie SN z dnia 7 czerwca 1956 r., 4 CZ 126/56, OSN 1957 r. z. 1, poz. 26; postanowienie SN z dnia 25 lipca 2001 r., I CZ 48/01, BSNIC 2002 r. nr 1, s. 54). Określenie wartości przedmiotu sporu i wartości przedmiotu zaskarżenia spełnia kilka funkcji. Przede wszystkim służy stwierdzeniu właściwości rzeczowej sądu (art. 17 pkt 4 k.p.c.) oraz dopuszczalności kasacji (art. 392<sup>1</sup> § 1 k.p.c.). Oznaczenie w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia tych funkcji nie spełnia. Oznaczenie wartości przedmiotu sporu i wartości przedmiotu zaskarżenia ma jednak na celu także ustabilizowanie przedmiotu sporu i zakresu za-

skarżenia dla eliminacji możliwości dowolnego ich określania w poszczególnych stadiach procesu dla potrzeb dopuszczalności zaskarżenia (kasacji) oraz ponoszenia kosztów procesu (ich rozliczenia między stronami). Te funkcje są spełniane także przez oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia w apelacji i dotyczą również spraw z zakresu prawa pracy (por. postanowienie z dnia 30 stycznia 2003 r., I PK 268/02, dotychczas niepublikowane, teza - OSNP 2003 r. nr 15-okładka). Dlatego też w art. 368 § 2 k.p.c. w sposób jednoznaczny wprowadzono obowiązek oznaczania w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawach o prawa majątkowe, wypełnienie którego powinno być egzekwowane na odpowiednim etapie postępowania.

Uzupełnianie braków apelacji jest częściowo uregulowane w art. 370 k.p.c. Przepis ten dotyczy w zasadzie odrzucenia apelacji, wobec czego procedura uzupełniania braków jest w nim określona fragmentarycznie i dlatego, jeżeli uzupełnianie braków apelacji następuje w piśmie procesowym, to ma zastosowanie art. 130 k.p.c. Stosunek między tymi przepisami jest oczywisty. Przepis art. 370 k.p.c. jako szczególny wyłącza w zakresie w nim określonym stosowanie art. 130 k.p.c. Co do uzupełniania braków apelacji w art. 370 k.p.c. mamy dwie regulacje. Pierwsza dotyczy terminu, a druga skutku nieuzupełnienia braku. Dlatego zasadnie można twierdzić, że uzupełnienie braków apelacji następuje na wezwanie przewodniczącego (stosuje się w tym zakresie art. 130 § 1 k.p.c.). Termin do uzupełnienia apelacji nie wynosi jednak siedem dni i nie ma charakteru ustawowego (nie stosuje się art. 130 k.p.c.). Termin do uzupełnienia braków apelacji ma charakter terminu sądowego, a więc może być dostosowany do rodzaju i zakresu wezwania oraz może być przedłużony (art. 166 k.p.c.). Przede wszystkim jednak art. 370 k.p.c., odmiennie od art. 130 k.p.c., reguluje skutek nieuzupełnienia braku apelacji. Polega on na odrzuceniu apelacji przez sąd, a nie na jej zwrocie przez przewodniczącego. Ta regulacja zawarta w art. 370 k.p.c. wyłącza stosowanie w tym zakresie art. 130 k.p.c. Nie może więc być wątpliwości, że nieuzupełnienie określonego w wezwaniu braku apelacji powoduje jej odrzucenie. Przedstawione zagadnienie dotyczy sytuacji, gdy strona w piśmie procesowym uzupełnia brak wskazany w wezwaniu, ale pismo dotknięte jest innym brakiem. Niepodpisanie pisma procesowego uzupełniającego brak apelacji jest bowiem brakiem formalnym tego pisma (por. orzeczenie SN z 29 listopada 1946 r., C.I. 716/46, OSN 1947 r. z. 1, poz. 54; postanowienie SN z dnia 17 kwietnia 1967 r., II PZ 22/67, NP 1967 r. nr 12, s. 1720 z glosą J. Krajewskiego; postanowienie SN z dnia 19 grudnia 1967 r., I CZ 111/67, OSNCP 1968 r. z. 7, poz. 127). Stąd bierze się

przedstawiona wątpliwość, wynikająca z możliwości stosowania art. 130 k.p.c. do takiego pisma uzupełniającego braki apelacji. Taką wykładnię należy jednak odrzucić. Nieuzupełnieniem braków apelacji jest bowiem nie tylko niewykonanie wezwania, ale także jego nieprawidłowe wykonanie. Na przykład wniesienie opłaty sądowej, choćby minimalnie niższej od prawidłowo określonej w wezwaniu, jest nieuzupełnieniem takiego braku. Również wskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia w kasacji w sprawie o przywrócenie do pracy w sposób niezgodny z art. 23<sup>1</sup> w związku z art. 368 § 2 i art. 393<sup>19</sup> k.p.c. jest niewykonywaniem wezwania sądu w tym przedmiocie w rozumieniu art. 393<sup>5</sup> k.p.c. (postanowienie z dnia 11 czerwca 2002 r., I PZ 50/02, niepublikowane, teza-OSNAPiUS 2002 r. nr 19-okładka). Nieprawidłowe wykonanie wezwania o uzupełnienie braku apelacji przez oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia, polegające na wniesieniu pisma niepodpisanego przez stronę (pełnomocnika), jest więc niewykonywaniem wezwania (nieuzupełnieniem braku). Skutek tego jest określony w art. 370 k.p.c., przez co wyłączona jest możliwość stosowania art. 130 k.p.c. do takiego pisma.

Interpretacja ta jest potwierdzona wykładnią funkcjonalną oraz systemową. Prawo do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) zawiera w sobie bowiem nie tylko prawo do odpowiedniego (rzetelnego, sprawiedliwego) ukształtowania procedury sądowej, ale także prawo do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w rozpoznaniu. Stąd należy uwzględnić nie tylko aspekt sprawiedliwości proceduralnej, a więc umożliwienia stronie naprawienia (uzupełnienia) błędów, ale także funkcję dyscyplinującą przepisów procesowych, gwarantujących rozpoznanie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Stronie należy więc umożliwić uzupełnienie braku apelacji, ale nie powinno to prowadzić do naruszenia funkcji dyscyplinującej. Inaczej mówiąc, strona powinna mieć możliwość uzupełnienia braków apelacji tylko jeden raz. Jeżeli z niej nie skorzystała w sposób odpowiedni, to powinna ponieść tego konsekwencje. Ten sposób interpretacji przepisów procesowych w ostatnim okresie jest wyraźnie prezentowany w orzecznictwie dotyczącym wielokrotnego składania wniosków o zwolnienie od kosztów sądowych. W szczególności w postanowieniu z dnia 21 kwietnia 1999 r., I CKN 1461/98 (OSNC 1999 r. z. 11, poz. 196) Sąd Najwyższy przyjął, że jeżeli wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych złożony przez stronę w terminie otwartym dla uiszczenia wpisu od apelacji został prawomocnie oddalony, bezskuteczny upływ terminu oznaczonego w wydanym ponownie zarządzeniu przewodniczącego powoduje odrzucenie apelacji, choćby strona złożyła kolejny wniosek o zwolnienie od kosztów

sądowych (por. też postanowienie SN z dnia 23 lutego 1999 r., I CKN 1064/97, OSNC 1999 r. z. 9, poz. 153; postanowienie SA w Katowicach z dnia 25 lutego 1997 r., III APz 1/97, Prawo Pracy 1998 r. nr 4, s. 44; postanowienie SA w Łodzi z dnia 29 grudnia 1995 r., I ACz 547/95, OSA 1997 r. nr 3, poz. 17).

Z tych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę jak w sentencji.

=====